№ 28

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 7 KWIETNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Imperatorski Uniwersytet Wileński ogłosił na wakującą w nim Katedrę Fizyki konkurs, w następném brzmieniu:

Katedrę Fizyki blizko od roku po śmierci Professora tymczasowie zastępowaną, chcąc Uniwersytet Wileński osadzić Professorem Ordynaryynym, na mocy § 22 Ustaw Naywyżéy utwierdzonych, chcącym się o ten plac ubiegać, podaje na konkurs następujące do rozwiązania zadanie.

„ Wyłożyć zwięźle i jaśnie prawdy ogólne fi„zyczne i geometryczne, które zachodzą w nauce „ciał płynnych, uważanych w spoczynku i biegu: wy„łuszczyć w czém, i dla czego wzrost téy części Fi„zyki nie jest tak spory, jak w innych przedmiotach, „gdzie doświadczenia pomocy geometryi wyciągają. „Autor starać się będzie w pismie swoiém zrobić po„rządny rozkład nauki o *płynach*: wytknąć to: co„śmy w niéy winni niezawodnym i dostatecznym „doświadczeniom; do czego nas doświadczenia w tym „razie doprowadzić mogą, a gdzie znowu te sta„ją się niedostateczne, a częstokroć zawodne. — „W przystosowaniu znowu rachunku geometryczne„go, jakie zachodzić powinny uwagi, żebyśmy się „nie unieśli nad sferę rzetelnych zdarzeń przyro„dzenia, i trafić mogli na wypadki rachunku, do „użycia i przystosowania nietrudne. Wymieni Au„tor krótko prace i zasługi znakomitszych Fizyków, „którzy w téy części nauki dali się poznać."

Każde pismo konkursowe zamykać powinno na czele pewną dewizę, i bilet osobny z tąż samą dewizą, zapieczętowany, i imie autora wewnątrz zawierający.

Pismo z objawionėm imieniem autora do konkursu przyjęte nie będzie. Czas konkursu trwać będzie do 31 grudnia v. s. roku bieżącego 1815. Pisma konkursowe przysylane bydź mają do Wilna z napisem: *Do Rządu Uniwersytetu Wileńskiego*. Pensya roczna Professora Ordynaryynego jest rubli śrebrnych tysiąc pięćset: przytém i stancya Dan w Wilnie na Sessyi Uniwersytetu Wileńskiego dnia 1 marca 1815.

Jan Znosko Sekretarz Uniwersytetu.

Gazeta petersburská, *Poczta Północna*, donosi: *z Petersburga, d. 24 marca.* Znáydujący się przy Rossyyskiéy Missyi w *Szwáycarach*, w charakterze Sekretarza poselstwa, Radzca kollegialny, Baron *Krüdener*, który, w czasie oddalenia się pełnomocnego przy pomienionym Rządzie Ministra, sprawowáł obowiązki pełnomocnika interessów, náyłaskawiéy mianowany został Kamerherem Dworu Jego Cesárskiéy Mości.

— W piątek, dnia 12 t. m., odprawił się akt uroczystego potwierdzenia nowego dobroczynności zakładu, *Wdów Miłosierdzia*, których poświęcenia się celém jest opatrywanie chorych, tak wszpitalu ubogich, jako i w prywatnych domách. Náyjaśnieyszá Cesarzową Jéymość, *Maryá* (matka), fundatorka tego zgromadzenia, przybyła do domu *Wdów Miłosierdzia*, o godzinie drugiéy z południa, w towarzystwie Wielkich Xiążąt *Mikołaja* i *Michała*. Nayjaśnieysza Pani przyjętą była naprzód przez Radę Opiekuńczą, a potém u drzwi kościoła *ś. Katarzyny*, przez JW. Arcybiskupa Czernichowskiego, *Michała*, z orszakiem duchowieństwa. Dla dystynkcyi wybranych szesnastu *Wdów Miłosierdzia*, przygotowane były krzyże złoté, które nosić mają na szyi, na zielonéy wstędze. Z jednéy strony tych krzyżów jest wizerunek Náyświętszéy Bogarodzicy, z napisem: *wszystkich cierpiących pociecha*; z drugiéy napis: *miłosierdzié.* Po odbytym obrzędzie poświęcenia krzyżów, Nayjaśniéysza Cesarzowá Jéymość włożyła je na *Wdowy Miłosierdzia*, które potém wykonały przysięgę, podług roty na to zdarzenie osobno ułożonéy, ucałowały krzyż i Ewanjeliją. JW. Arcybiskup miał do nich mowę, która stosowną do przeznaczenia tych wdów, zawierała dla nich naukę, naostatek odprawiły się modły do Nayświętszéy Matki Bozkiéy. Po zakończonych obrzędach Nayjaśniéysza Pani, w assystencyi Rady Opiekuńczéy i wielu innych znakomitszych obecnych tam osób płci oboyéy, wyszła z kościoła. W domu zaś dla duchowieństwa i innych osób dané było śniadanie.

Radzca tytularny, *Dubski*, w *Berdyczewie* mieszkający, przysłał 200 rubli na wsparcie sierót, których oycowie w bitwach polegli. JO. Xiążę Jmć *Gorczaków*, Zarządzający ministeryum woyskowém, odesłał te pieniądze, gdzie należało, dla użycia stosownie do ich przeznaczenia.

W gazecie, *le Conservateur Impartial*, czytamy: P. *Pictet*, Radzca nadworny, za pomocą nakładów rządowych, przedsięwziął w bliżkości *Odessy*, założyć owczarnią owiec delikatnéy wełny. Liczba 820 sztuk pokolenia *merinos*, które ze *Szwaycaryi* sprowadził, pomnożyła się teraz już do 4,738, między niemi 3,569 macior. Pomnożenie się to, tém większém jest przekonaniém troskliwości jego i umiejętności, że tęgie zimy roku 1812 i 1813, bardzo nieprzyjaźné były dla zakładu tego rodzaju. P. *Pictet* oświadcza się jeszcze uczyć ludzi, jemu przysłanych, do chodzenia około gospodarstwa i chowu owiec gatunku tego. Nauka ich nie potrzebuje dłuższego czasu nad 3 lub 6 miésięcy i daje się bezpłatnie: koszta tylko utrzymania tych ludzi mają bydź nagrodzoné."

Donoszą z *Zytomierza* pod 6 marca: dnia 3 t. m., przechodził tędy półk *perejasławski* konnych strzelców.

z Ekaterynodaru (*gub. taurycka*), *dniu 10 lutego*. W gubernii tauryckiéy, w okolicy czarnomorskich kozaków, w odległości 6ciu wiorst od miasteczka *Tiemriuka*, dnia 1 t. m., na górze *gniłą* zwanéy, zrobiła się przepadlina. W tymże czasie w miasteczku pomienionem mocny huk dał się słyszeć, do działowego strzału podobny. Z przepadliny téy wydobywało się płomię, z gęstym czarnym dymem i zapachem siarki; i więcéy, jak przez godzinę, na 50 sążni w górę, wyrzucało materyą, do rzadkiego błota podobną.

z Bugulmy, (*gub. orenburska*) *d. 22 lutego.* Od połowy grudnia, do 12 t. m., przeszło przez miasto nasze 10 półków *Baszkirów*, ze sławnéy i pamiętnéy wyprawy, przeciw powszechnemu nieprzyjacielowi, powracających. Czerstwá i wesolá postać walecznych tych wojowników, zgoła nie daie dostrzegać na nich, że z tak dalekiéy powracają strony; znaki zaś dystynkcyi, któremi wielu z nich jest przyozdobionych, w zachwycenie wprawiały ich rodziny, które na spotkanie ich powychodziły.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Korrespondent hamburski donosi pod napisem: list z *Wiednia* dnia 20 marca: Jak się dowiadujemy, ułożony był plan wykradzenia małego Króla Rzymskiego. Odkryto szczęściem, a sprawców w bezpieczne zaprowadzono mieysce; w mieszkaniu jego postawiono teraz straż podwóyną.

Inny list téyże daty. Małego *Napoléona* przewieziono teraz z *Schönbrunn*, do pałacu Cesarskiego, gdzie mu przeznaczono pokoje, między pokojami Cesarza i Cesarzewicza następcy. Twierdzą, iż był zamiar uwieśdź go z *Schönbrunn*, i że na ten koniec rozstawione już były konie na trzydziestu pocztach. Pan M... syn Ochmistrza małego Xięcia, znany stronnik *Napoléona*, który tu przybył przed kilką dniami, obwiniany jest o ten zamiar.

Na wypadek, gdyby zdarzenia we *Francyi* miały wymagać współdziałania obcych Mocarstw, lub nową woynę za sobą pociągnęły, dzielne środki, przedsięwziętemi już zostały. Xiążę *Schwartzenberg* dowodzić znowu będzie głównem woyskiem sprzymierzoném w Niemczech i Szwaycaryi. Xiążę *Wellington* ma mieć naczelne dowództwo w Belgiiach i nad dolnym *Renem*. Rozgłoszono już nawet, że wczoray rano z *Wiednia* wyjechał; lecz o tém nic pewnego dotąd nie wiadomo. — Jak słychać Arcy Xiążę *Karol* ma objąć dowództwo naczelne we *Włoszech*. Dla 50000 Rossyan zapisano leże w Czechach; woysko to, w razie potrzeby, naykrótszą drogą przez Czechy, w szybkich marszach połączyłoby się z Południowo-Niemieckiém woyskiem. — Xiążę *Wrede*, Królewicz Bawarski *Karól*, wyjadą w tych dniach, dla udania się do woyska, które ma bydź rozstawione nad granicą; Królewicz Bawarski ma objąć dowództwo nad całą jazdą. Królewicz następca tronu Wirtemberskiego, wyjedzie także do woyska. — Wyjazd N. Króla Bawarskiego ma nastąpić w dniu 25cim b. m.

Wczoray odbyła się wielka rada dla postanowienia: czyli kongres ma trwać w teraźniéyszych okolicznościach, i w jakim kształcie, lub czy teraz ma bydź zamknięty? Ostateczne roztrzygnienie tego zapytania, zależyć będzie od piérwszych z *Francyi* wiadomości. — I *Szwaycarya* także, zapomniawszy o swoich dotychczasowych swarach, oświadczyła zebrać kontyngens 30,000 ludzi, i rozstawić go, jako korpus obserwacyyny, na granicach. Kiedy kilka kantonów już dawno uzbroiło się, przeto ogólne uzbrojenie, tem prędzéy do skutku przyyść może. — Jenerał *Nugent* wysłany jest w ważném zleceniu do *Neapolu*. Ze *Włoch* odbieramy ciągle naylepsze wiadomości, o panującym tamże duchu, i zupełney, a niezaburzonéy spokoyności.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, z listu z *Wiednia*, pod 22 marca donosi: „Arcy Xiężna *Marya Ludwika* będzie odtąd mieszkała w zamku; Xiążę zaś następca tronu, wyjeżdża do *Schönbrunn*. Mistrzyni małego *Napoléona*, Hrabini *Montesquiou*, ma bydź jak słychać, ze swoim synem wysłaną za granicę: z przyczyny pewnych podeyrzeń, do których mowy jéy powodem się stały. Niektórzy jednak utrzymują, że syn jéy ma bydź odesłany do *Munkasch*. — W téy chwili naybardziéy dała się uczuć potrzeba, jak nayściśleyszego związku między wszystkiemi mocarstwami Niemiec; dla tego pełnomocnicy Komitetu mnieyszych Xiążąt udali się powtórnie do ministrów austryackiego i pruskiego, dopraszaiąc się z naleganiem o położenie przynaymniéy zasad niemieckiego związku. — Król Saski ieszcze nie podpisał: ciągle się z nim o to umawiają. Jeśliby, na nieszczęście, woyna wybuchnąć miała, wtedy ostateczne postanowienie względem *Saxonii*, nie zaraz nastąpi. — Woyska ciągle idą do *Włoch*. Austryackie woysko, które się tam zbiera, wkrótce wynosić będzie około 200,000 ludzi. Nie może ono bydź mniéyszém, ze względu na troisty cel swojego przeznaczenia, to jest: uważania poruszeń neapolitańskich, strzeżenia *Włoch* wewnątrz, i osadzenia granic francuzkich. —

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Wiednia*, pod dniem 30 marca: „Xiążę *Wellington* wczora o godzinie 6 rano tutéyszé opuścił miasto, udając się do woyska w *Niderlandach*.

Taż gazeta umieściła patent Cesarza Jmci *Franciszka*, stanowiący pożyczkę 50 milionów złotych, w papierach wiedeńskich, która równie w antycypacyynych, jak i wymiennych papierach może bydź uskutecznioną, nie w mniéyszéy jednak ilości, jak 100 złotych; procenta wypłacać się będą półrocznie, po $2\frac{1}{2}$, w monecie bitéy konwencyynéy. Pewność wypłaty pożyczki téy, prócz zabezpieczenia na wszystkich dochodach państwa, szczególniéy jeszcze opartą jest na kopalniach solnych w *Wieliczce* i *Bochnii*. Corocznie z dochodów kopalni solnych galicyyskich ma się odkładać 300,000 zł. na wypłatę procentów i kapitału téy pożyczki. &c.

PRUSSY.

Gazeta berlińska, pod d. 30 marca, zawiera następujące ogłoszenie:

„*Ponieważ Król Jmć, wezwał mnie na niejaki czas do Wiednia, nie mogę tém samém odpowiadać poszczególnie na liczne oświadczenia, w chęci zaciągania się do szeregów wojowników naszych, z powodu okazującéy się potrzeby walczenia nanowo z pomocą Boską za Króla i Oyczyznę. Umyśliłem więc przez pisma publiczne uwiadomić ślachetnych tych mężów, którzy ożywieni są tak patryotycznemi uczuciami, iż śpieszę bydź tłómaczem przed Królem Jmcią ich bohaterskiego poświęcenia się, i starać się będę o przyzwoite ich umieszczenie,*

Czyli, i jak daleko, nanowo wymierzony ten zamach, woyska pruskie do czynnego uczęśnictwa w walce téy powoła, któż z ludzi, w téy chwili rozwiiania się, przewidzieć zdoła? ale to prawdziwa i pewna, że naród tak mężny i wierny, jak jest pruski, spokoynie poglądać może na wszelki wypadek i z pewnością przy słuszném swéy sprawie oczekiwać, że Bóg usiłowania jego zwycięztwem na nowo uwieńczy. Berlin d. 28 marca 1815.

Minister woyny, v. Boyen.

Dnia 1 kwietnia. Dzień wczorayszy, jako rocznica pamiętnego weyścia Sprzymierzonych do *Paryża*, obchodzony tu był z wielką uroczystością przez dowodzącego Jenerała Hrabiego *Tauenzien von Wittenberg.* — Xiążę *Wilhelm* pruski, przybył tu z *Wiednia*. — Wyjechali ztąd: Królewski minister Stanu i woyny, Jenerał major *v. Boyen*, do *Wiednia*; Królewski poseł do *Hollandyi*, Jenerał major Baron *v. Perponché*, do *Hagi*. — Wyszły ztąd 5ty szwadron regimentu ułanów brandeburskich, i 5ty szwadron huzarów brandeburskich, do woyska. — Taż gazeta zawiera ogłoszenie ministeryum wojennego, w którém wymienione są mieysca, do których ochotnicy w celu zaciągnienia się do służby woyskowéy, udawać się mają. Ministeryum policyi uwiadomiło, iż Członek pewnego magistratu, za wydawanie paszportów osobom nielegitymowanym, od sprawowania urzędu zawieszony i pod sąd fiskalny oddany został.

FRANCYA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, umieściła z *Paryża* pod d. 20 marca: Dnia wczorayszego wydał Król do Izby Parów i do Izby Deputowanych następującą odezwę:

„*Ludwik z Bożéy łaski, Król Francyi i Nawarry, &c. &c. &c.*

„*Zrządzenie Boskie, które Nas przywróciło na tron oyców naszych, dozwoliło teraz, iżby tron ten wstrząśniony został, przez odpadnienie części siły zbroyney, która bronić go poprzysięgła. Moglibyśmy wezwać téy wierności i patryotyzmu, która bez porównania większą część mieszkańców Paryża ożywia, dla oparcia się weyściu zbuntowanych; ale wzdrygamy się wspomnieniem różnych nieszczęść, jakieby walka wpośród murów Paryża na mieszkańców jego sprowadziła. Oddalamy się z tymi walecznymi, których obowiązki żadne podeyście*

ani niewierność nie skazi. A ponieważ stolicy Naszéy bronić nie możemy, oddaliwszy się z niey, zgromadzimy siłę zbroyną i w innném mieyscu królestwa szukać będziemy poddanych, ktorzy bynaymniéy nie mogą bydź mocniéy przywiązanymi i wierniéyszymi od dobrych Naszych Paryżanów; ale Francuzów, którzy w dogodniéyszém są położeniu, dla oświadczenia się za dobrą sprawą. Teraźniéysze przesilenie się ustanie. Niesiemy w sercu naszém to słodkie przeczucie, że uwiedzeni żołnierze, których odpadnienie naraziło poddanych naszych na tyle niebezpieczeństw, uznają wkrótce błąd swóy, a w łasce i dobroci naszéy nagrodę powrotu swego znaydą. Powrócimy wkrótce na łono dobrego ludu, któremu na nowo pokóy i szczęście przywrócim. (Tu następuje królewskie ogłoszenie, że Izby Parów i Deputowanych zamykają się tymczasowie. Daléy zaś:) Zwołujemy nowe posiedzenie. Parowie i Deputowani zgromadzą się, jak tylko można nayprędzéy, w miéyscu, które My za tymczasową stolicę naszego rządu oznaczym. Każde inne zgromadzenie się Izb, któreby bez naszego upoważnienia nastąpiło, za nieważne i bezprawne się ogłasza. — Działo się w Paryżu, d. 19 marca 1815.

(*podpisano*) Ludwik.

Dniem wprzódy, wydał Król własnoręczną odezwę do woyska francuzkiego, w któréy wyraził: „*Pomniycie Zołnierze, że jeźliby nieprzyjacielowi tryumfować się udało, natychmiast woyna domowa u nas się zapali, i że w téy chwili więcéy 300,000 cudzoziemców, którychbym ramion utrzymać już nie mógł, ze wszystkich stron do oyczyzny naszéy wkroczą.*"

Marszałek *Macdonald* i Jenerał *Maison*, z woyskiem tém, które im pozostało, sprawy monarchy do ostatka bronić będą. — Pozawczora wniosł Marszałek obozowy, *Aubigny*, w Izbie Deputowanych, iżby woynę przeciwko *Bonapartému* za woynę narodową ogłosić, i żeby wszyscy Francuzi do broni przeciwko niemu się wzięli. — *Xiążę Eugeniiusz* miał oświadczyć, że on piérwszym będzie do wyruszenia przeciwko *Bonapartému*."

Z Paryża, d. 21 marca. Monitor dzisiéyszy zawiera słowo w słowo, co następuje:

Paryż dnia 20 marca.

„Król i Xiążęta dzisiéyszey nocy ztąd wyjechali.

„N. Cesarz Jmć przybył dzisiéyszego wieczora, o godzinie 8, do pałacu swego *Tuilleries*. Wszedł on do *Paryża* na czele tych samych woysk, które dnia dzisiéyszego zrana, dla bronienia mu przystępu wysłane były. Cesarz Jmć w drodze swojéy odbywał rewiją wielu korpusów woyska. W ciągu marszu swojego szedł wpośród niezliczonego ludu, który się wszędzie na spotkanie jego gromadził.

„Waleczny batalion staréy gwardyi, który Cesarzowi z wyspy *Elby* towarzyszył, jutro tu przybędzie; we 21 dni przebył on drogę od zatoki *Juan* do *Paryża*.

„Cesarz Jmć poruczył sprawowanie Ministeryum sprawiedliwości Xięciu Jmci Arcykanclérzowi państwa. Cesarz Jmć mianował: Xcia *Gaety*, ministrem skarbu; Xcia *Bassano*, ministrem sekretarzem Stanu; Xcia *Decres*, ministrem marynarki i osad; Xcia *Otranto* (*Fouché*), ministrem policyi; Hrabiego *Mollien*, ministrem Cesarskiego skarbu; Marszałka Xcia *d' Eckmühl*, ministrem woyny; Xięcia *Rovigo* (*Savary*) piérwszym jeneralnym Inspektorem żandarmeryi; Hrabiego *Bondy*, Prefektem departamentu *Sekwany*; Radzcę Stanu *Real*, prefektem policyi. — Dnia 13 t. m., Marszałek *Ney* wydał rozkaz dzienny do swego woyska, w którym oświadczył się za Cesarzem."

Bonaparté, wysiadłszy na ziemię francuzką, wydał dwie odezwy: jednę do woyska, drugą do ludu. Oto jest ich brzmienie:

„W zatoce Juan, dnia 1 marca 1815.

„*Napoleon z Bożey łaski przez konstytucyą stanu, Cesarz Francuzów, &c. &c. &c.*

Do Narodu Francuzkiego.

Francuzi! Zdrada Xiążęcia Castiglioné, bez żadnego

bronienia się, oddała naszym nieprzyjaciołóm Lyon: woysko, nad którém dowództwo mu powierzyłem, przez liczbę swych batalionów, męztwo i patryotyzm żołnierzy, je składających, było w stanie pobić z łatwością korpusy woyska austryackiego, które naprzeciw iemu wystawioné było, i mogłoby z tyłu wpaśdź na lewe skrzydło woyska nieprzyjacielskiego, które Paryżowi groziło.

„Zwycięztwa pod Champ-Aubert, Montmirail, Chateau-Thierry, Vauchamp, Mormans, Montereau, Craone, Reims, Arcis-sur-Aube, i Saint-Dizier; powstanie dzielnych wieśniaków w Lotaryngii, Szampanij, Alzacyi, Franche-Comté, i Burgundyi; stanowisko samo, które zająłem wtyle woyska nieprzyjaciélskiego, odcinając je od magazynow, od parków odwodowych, ammunicyi, zapasów, obozów, postawiło je w stanie rozpaczy. Nigdy nie byli mocniéyszymi Francuzi, a czoło woyska nieprzyjacielskiego zostało bez ratunku; znalazłoby ono grób swóy w tych przestrzeniach kraju, które tak niemiłosiernie spustoszyło; a w tém zdrada Xięcia Raguzy wydała stolicę, i woysko pogrążyła w nieładzie. Postępek niespodziany tych dwóch Jenerałów, którzy razem zdradzili swą oyczyznę, swego monarchę i dobroczyńcę, zmienił przeznaczenie woyny. Nieprzyjaciél w tak smutném był położeniu, iż na końcu rozprawy przed Paryżem, odcięty od swych odwodowych parków, został bez ammunicyi.

„Wśród tych nowych i wielkich wypadków, krwią się oblało mé sérce; ale dusza moja była niezachwianą. Dobro tylko oyczyzny miałem na pieczy: poszedłem na wygnanié, na skałę wpośród wód morskich leżącą. Zycie moje było i powinno było jeszcze bydź dla was użytecznem. Nie pozwoliłem, aby wielka liczba obywateli, chcących póyśdź za mną, los móy dzieliła ze mną; obecność ich miałem za użyteczną dla Francyi: wziąłem tylko z sobą, garstkę walecznych, dla mojey straży potrzebnych.

„Wyborém waszym na tron wyniesiony: wszystko co bez was zrobiono, jest nieprawném. Od lat dwódziestu pięciu nowy ma interess Francya, nowé ustawy, nową chwałę, które przez sam tylko rząd, narodowy, i dynastyą w tych nowych okolicznościach zrodzoną, zabezpieczonemi bydź mogą. Gdyby panował nad wami monarcha, posadzony na mym tronie, przez też samé woyska, które niszczyły ziemię naszę; próżnoby się on chciał wśpierać na zasadach feudalnego prawa; nie mógłby on zabezpieczyć praw i honoru, chyba małey tylko liczby osób, nieprzyjaciół narodu, który od lat dwódziestu pięciu potępił je na wszystkich zgromadzeniach narodowych. Wasza spokoyność wewnętrzna, i waszé poważenié u obcych zginęłyby na zawsze.

„Francuzi! na wygnaniu mojém słuchałém żalów waszych i życzeń; wołacie wy tego rządu, któryście sami obrali, a który jeden tylko jest prawnym. Obwiniacie mię, żem długo zasypiał; wyrzucacie mi, że dla moiéy spokoyności poświęciłem wielkie sprawy oyczyzny.

„Przébyłem morzé wpośród niebezpieczeństw wszelkiego rodzaiu. Staję wpośród was, dla odzyskania praw moich, które są razem waszemi. Wszystko cokolwiek, od czasu wzięcia Paryża, szczególne osoby czyniły, pisały, mówiły, zapominam nazawsze: bynaymniey to nie będzie wpływało na pamięć, którą chowam dla ich wielkich zasług: bywaią bowiem wypadki, wyższe nad organizacyą ludzką:

„Francuzi! nie ma żadnego narodu, chociażby był jaknaymnieyszy, któryby nie miał prawa uwolnienia siebie od hańby zostawania pod panowaniem monarchy, narzuconego mu przez nieprzyiaciela, który na chwilę był zwyciężcą. Kiedy **Karol VII** *powrócił do* **Paryża**, *i nietrwały tron Henryka V wywrócił, wyznał, że ten tron otrzymał od waleczności woysk swoich, a nie z ręki Xięcia Rejenta angielskiego.*

„Również i ja z chlubą wyznaję i zawsze wyznawać będę, iż wam tylko, i mężnemu woysku winien jestem całą wdzięczność.

Podpisano: Napoléon.

Przez Cesarza:

Wielki Marszałek, sprawujący obowiązki Majora Jeneralnego wielkiego woyska.

Podpisano: Hrabia Bertrand.

Odezwa do woyska.

„Zołnierze! Nie byliśmy zwyciężeni: dway ludzie, którzy opuścili nasze szeregi, zdradzili nasze laury, swoię oyczyznę, swego manarchę, swego dobroczyńcę.

„Ci, których przez lat dwadzieścia pięć widzieliśmy po całey biegaiących Europie, podżégali dla nas nieprzyiaciół; którzy życie swé przepędzili w walce przeciwko nam, w szeregach obcych woysk; przeklinali piękną naszę Francyą; chcieliby jeszcze rozkazywać i łańcuchami uwięzić orły nasze; oni, co nigdy nie mogli znieść ich wzroku? Mamyż ścierpieć, aby oni dziedziczyli owocé trudów naszey chwały; iżby sobie przywłaszczyli pomniki naszey sławy, naszé dobra; iżby czernili naszę chwałę? Gdyby potrwało ich panowanié, wszystkoby zaginęło, sama nawet pamięć dni tych nieśmiertelnych! Z jakąż zawziętością oni je hańbią! To chcą nikczemném uczynić, nad czém się świat cały dziwi i wielbi. Jeżeli są ieszcze obrońcy naszéy chwały, tedy za-

pewnie pomiędzy samemiż nieprzyiacioły, którycheśmy pokonywali na polu walki.

„ Zołnierze! Na wygnaniu moiém słuchałem głosu waszego; spieszyłem do was, przebywaiąc różné zawady i niebezpieczeństwa; jenerał wasz, powołany na tron wyborem narodu, wyniesiony pod zasłoną waszych puklerzy, wpośród was staie; śpieszcie się z nim połączyć....

„ Rzućcie te kokardy, które naród wywołał. a które, przez lat dwadzieścia pięć, za godło jednoczenia się wszystkim nieprzyiaciołóm Francyi służyły; przypniycie ową troyfarbną kokardę, którąscie nosili w dniach naszych wielkich.

„ Powinniśmy zapomnieć, żeśmy byli panami narodów: ale nie powinniśmy ścierpieć, aby się ktokolwiek do naszych spraw mieszał.

„ Któżby to śmiał chcieć paném bydź u nas? Ktoby miał moc po tému? Weźcie napowrót te orły, które nieszliście pod Ulmem, Austerlitz, Jeną, Eylau, Fridlandem, Tudelią, Eckmühl, Essling, Wagram, pod Lutzen, Wurken, Montmirail. Myslicież, że ta garstka Francuzów, tak dziś pysznych, widok ich znieść potrafi? powrócą oni tam, zkąd przyszli; i tam, jesli chcą, panować będą, tak, jak mówią, że panowali lat dziewiętnaście.

„ Wasze dobra, wasze rangi, wasza chwała; dobra, rangi waszych dzieci, nie maią większych nieprzyiaciół, nad tych monarchów, których obcy nam narzucili: oni to są nieprzyiaciołmi naszéy chwały: bo taka liczba czynów bohatyrskich, któremi się naród francuzki wsławił, są to walki przeciwko nim, w celu wydobycia się z pod ich jarzma podjęte, a razem wyrokiem na ich potępienie.

„ Weterani woysk Samóry i Mozy, Renu, Włoch, Egiptu, Zachodu, wielkiego woyska, wszyscy są w poniżeniu; pełné chwały ich blizny są piętném hańby; dzieła ich są zbrodnią; waleczni ci, byli to buntownicy tak utrzymuią ci nieprzyiaciele narodu: bo prawni monarchowie byli wpośród woysk nieprzyiacielskich.

„ Godności, nagrody przychylność, dla tych są teraz, którzy im służyli przeciwko oyczyźnie i nam.

„ Zołnierze! stawaycie pod chorągwiami wodza waszégo: byt jego jest waszym: jego prawa są prawami narodu i waszemi; jego sprawa, jego chwała, jego sława, nie są niczem inném, tylko waszą sprawą, waszą chwałą, waszą sławą. Szybkością szturmu postępować będzie zwycięztwo: orzéł, w kolorach narodowych, lecieć będzie od wieży do wieży, aż do wież kościoła Nayświętszey Panny, (w Paryżu); wtedy z chlubą będziecie mogli ukazać swe blizny; wtedy będziecie mogli pochwalać się tém, coście dokazali; wtedy będziecie oswobodzicielami oyczyzny. W starości swoiéy, otoczeni i poważani od spółziomkow, opowiadać będziecie wielkie swé czyny, a oni z uszanowaniem słuchać będą waszego opowiadania: będziecie mogli z chlubą powiedzieć: „ I ja też należałem do tego wielkiego woyska, które dwakroć weszło do Wiednia, które weszło do Rzymu, Berlina, Madrytu; które uwolniło Paryż od tey hańby, jaką go zdrada i obecność nieprzyjaciela zmazała. „

„ Sława walecznym tym żołnierzóm; którzy są chwałą oyczyzny; hańba wieczna tym występnym Francuzóm, w jakimkolwiek stanie fortuna im urodzić się pozwoliła, którzy pospołu z cudzoziemcami, przez lat dwadzieścia pięć walczyli, dla rozdzierania wnętrzności własnéy oyczyzny.

Podpisano: Napoléon.

Przez Cesarza.

Wielki Marszałek, sprawuiący obowiązki Majora jeneralnego wielkiego woyska, Bertrand.

Gazeta wiedeńska, *Oester. Beob.* zawiera pod artykułem z *Francyi* co następuie: „ *Monitor* d. 21 marca, prócz doniesienia o weyściu *Bonapartégo* do *Paryża*, i o nowem osadzeniu ministeryów, zawiera jescze odezwy *Bonapartégo* do woyska i ludu francuzkiego, odezwę gwardyi *Bonapartégo* do woyska. — Potem następuią: 1) Odezwa *Bonapartégo* do mieszkańców departamentu *Alp wyższych* i *niższych*, z *Gap* pod d. 6 marca, w któréy wyraża, „ iż słusznie oycem go swołm mianują, gdyż on żyie tylko dla sławy i szczęścia (!) Francuzów. ” Są także ponatykane nader ucieszné wyrazy o *równości wszystkich stanów* i t. d. 2) Odezwa jegoż do mieszkańców departamentu *Isere*, w któréy między innemi: „ Chociaż niejakie chmury przyćmić mogły, wysokie rozumienie, które miałem o narodzie francuzkim, jednakże to, com własnémi widział oczami, przekonało mię, że zawsze jeszcze zasługuje on na imie *wielkiego narodu*, którém go imieniem przed 20 laty (zapewne 13 *vendemiaire* roku IV, 5 października 1795, kiedy *Bonaparté* z *Barrasem* rzezi pod kościołem ś. *Rocha* dowodził) pozdrowiłem. „ 3) Odezwa jegoż do mieszkańców *Lyonu*, pod d. 15 marca, w któréy obiecuje im, w *spokoynieyszey* chwili do nich powrócić, dla zatrudnienia się potrzebami i *pomyślnością ich rękodzielni.* (zapewne przez podobne wyroki, jak berliński i medyolański.) 4) Poselstwo mieszkańców *Grenoble*, prawie przez samych doktorów medycyny, notaryuszów i adwokatów podpisane, w którém między innemi, za jednę z korzyści, z powodu powrótu *Bonapartégo* wysławiają, że na przyszłość *żadne obce woyska* bytnością swoią ziemi francuzkiey uciskać nie będą; złożone też są dzięki N. Panu, że wspaniale przez wygnanie czasowe od okropności domowey woyny zachować raczył! — 5) Odezwa mera Lyońskiego, Hrabiego *Fargues*, pod d. 11 marca, do mieszkańców tego miasta, w któréy w naypochlebnieyszych wyrazach wysławia rozliczne dobrodzieystwa *Napoléona* dla tego miasta, a szczególniey dla *handlu.* — 6) Poselstwo oficerów, podoficerów i szeregowych 11go pułku liniiowego do *Napoléona*, w którem mocno ubolewają, że „ *orzeł francuzki*, przed którym cała *Europa* drzała, i prawa dla niéy przepisywał, przez podłość, i zdradę kilku niewdzięczników w szybkim locie swoim (z *Moskwy*, przez *Krasné*, *Lipsk*, *Hanau*, *Brienne* &c. do *Fontaineblau*) zatrzymany został. ”

Daley następują nowe cesarskie wyroki, wszystkie w *Lyonie* pod d. 13 marca datowane, których treść tu umieszczamy:

1) Stanowi, że wszystkie zmiany, jakie zaszły w sądownictwie za nieważne i niebyłe uważane bydź powinny. Prezydentowie sądu kassacyynego, jeneralny Prokurator i wszyscy jego członkowie, którzy *nieprawnie i w duchu reakcyi* z urzędu oddaleni zostali, znowu do mieysc swych powracaią, a tym, którzy ich mieysca zaymowali, ustąpić natychmiast zaleca.

2) Rozkazuie, iżby wszyscy od d. 1 kwietnia 1814 do woyska francuzkiego przyięci Jenerałowie i oficerowie, którzy z kraju wyszli byli; albo ci, którzy na początku koalicyi służbę opuścili, natychmiast mieysce i znaki służby złożyli i do domów swych powrócili.

3) Znosi białą kokardę, ordery *Lilii*, ś. *Ludwika*, ś. *Ducha*, i ś. *Michała.* Całe woysko siły morskiéy i lądowéy i wszyscy obywatele kokardę narodową nosić mają; tróykolorowa chorągiew w miastach na ratuszu, a po wsiach na wieży kościelnéy zatkniętą bydź powinna.

4) Ustanawia, iż żaden cudzoziemiec do gwardyi monarszéy przyięty bydź nie może. Gwardya cesarska, znowu służbę pełnić będzie, i tylko żołnierze ci przyymowani do niéy będą, którzy już 12 lat w służbie zostawali. Sto Szwaycarów, straż oddźwierna (*gardes de la porte*), i gwardya szwaycarska znoszą się. Mają się one oddalić od stolicy i od wszystkich pałaców cesarskich o 20 mil francuzkich, gdzie oczekiwać będą na prawne abszyty i dalszego postanowienia względem ich losu. Nadworne woysko Króla (*maison militaire du Roi*), jako to n. p. gwardya bokowa, muszkietery, lekka jazda, &c. są zniesione.

5) Ustanawia, że wszystkie dobra, które wyposażenie Xiążąt domu *Burbonów* składały, i wszystkie inne, które oni pod jakimkolwiek bądź tytułem posiadali, sekwestrowane bydź mają. Wszystkie dobra emigrantów, które do Legii honorowéy, szpitalów, kass gminnych i kass umorzenia długów należą, albo pod jakimkolwiekbądź tytułem dobra narodowe składają, a od d. 1 kwietnia 1814 oddane zostały, natychmiast pod sekwestr wzięte bydź maią.

6) Wyrok jest następujący: „ *Art.* 1 Szlachectwo znosi się, a zgromadzenie konstytucyyne do mocy swey powraca. *Art.* 2. Tytuły feudalne znoszą się; ustawy naszego zgromadzenia konstytucyynego do mocy swéy powrócą. *Art.* 3. Osoby, które od nas, w nagrodzie narodowey, tytuły narodowe otrzymały i których patenta należycie sporządzone były, nadal przy nich zostaią. *Art.* 4. Zostawujemy sobie,

udzielanie tytułów potomkóm tych mężów, którzy w różnych czasach imieniowi francuzkiemu, przez dzieła woienne na morzu i lądzie, w gabinecie monarszym, w administracyi cywilnéy i sądowniczéy, albo przez kunszta, nauki i handel zasczyt przyniesli, a to stosownie do prawa, które się ogłosi."

7) Rozkazuie, iżby wszyscy emigranci, którzy nieotrzymali przebaczenia od *Napoléona*, albo od rządu poprzedniczego, i z listy emigrantów nie są wymazani, a od dnia 1 stycznia 1814 we *Francyi* się znaydnią, natychmiast państwo opuścili. Wszyscy emigranci, którzyby się jeszcze we 14 dni po ogłoszeniu tego wyroku w państwie znaydowali, uwięzieni bydź maią i sądzeni podług prawa ustanowionego na *zebraniu narodowém*; chybaby przekonali, iż nie wiedzieli o ninieyszym wyroku; w tém zdarzeniu, maią bydź tylko aresztowani i przez żandarmów za granicę wyprowadzeni. Wszelki ich majątek ruchomy i nieruchomy sekwestrowi ulega.

8) Postanawia, że wszystkie mianowania w Legii honorowey, przez innego W. Mistrza, a nie przez *Napoléona* uczynione, i wszystkie patenta, które nie są przez W. Kanclerza, Hrabiego *Lacepede* wydane, za niebyłe i nieważne się uznaią. Że jednak wiele jest takich osób, w liczbie tych *nieprawnych* promocyy, które dla zasług w oyczyznie (zapewne przez zdradę swoię przeciwko oyczyznie i *prawemu* monarsze) na dystynkcyą tę zasłużyły; wyznaczy się więc do sprawdzenia tégo kommissya, która jeszcze przed d. 15 maia t. r. doniesienie o tém uczynić będzie powinna. W końcu wszystkie dobra, które dla orderu *ś. Ludwika* na funduszu Inwalidów oparté zostały, z uposażeniami Legii honorowéy połączone bydź mają.

9) Przeznacza rozwiązanie Izby Parów i Izby Deputowanych; wszystkim Członkóm tych Izb którzy przywołani zostali i od d. 7 marca t. r. do *Paryża* przybyli, natychmiast do domów swoich rozjechać się nakazuje. Kolegiia obiercze departamentów państwa maią się, w przeciągu następuiącego miesiąca maja, jako *nadzwyczayne zebranie majowego pola* (*assemblée extraordinaire du champ de mai*) do *Paryża* zgromadzić, wcelu przedsięwzięcia potrzebnych środków, około poprawy i odmian w konstytucyi, stosownie do interessu i woli narodu.

Po tym wyroku umieścił jeszcze tenże *Monitor* niektóre doniesienia z *Lyonu* i *Grenoble* o wypadkach, jakie przed weyściem *Bonapartego*, i późniey, w tém mieście zaszły. Nie można bez naymocnieyszego obruszenia się czytać w jednem z tych doniesień (z *Lugdunu* pod d. 11 marca) następuiącego mieysca, gdzie zbrodnia ośmielona, chełpi się w obliczu świata: „*Hrabia* Artezyi *od własnych przyiaciół swoich*, *od tych*, *którzy mu jeszcze przed wieczorem poprzysięgli*, *umrzeć za Króla swego*, opuszczony, w naywiększéy znaydował się rozpaczy. Jakże się wszystko w *jednym* dniu zmieniło! Straszliwa nauka dla Xiążąt, którzy narodem, *przeciwko jego woli*, chcą rządzić, i którzy usiłowali zadawnione ustanowienia odnowić, dawne przesądy ożywić, i w prowadzić polityczne maxymy, które czas i rozum dawno już wyplenił!"

Wreszcie dowiedzieć się można z tych opisów: jak *Bonaparte* (którego zapewne okoliczność ta w czasie tym bardzo interessować musiała) więcey godziny rozmawiał z Radzcami lugdunskiego *cesarskiego* trybunału, o wielu nayważnieyszych artykułach *Kodexu Napoléona*; poczem Radzcy (jak o tém Monitor zaręcza) oświadczyć mieli, „że N. Pan, może dla tego tylko w ciągu rządów swoich niepomyślności doznał, *że Francyi nadto wiele dobrégo wyświadczył!!!*"

„*Monitor* pod d. 22 marca uwiadamia, że *Napoléon*, Jenerała *Carnota*, na dowód ukontentowania swego z powodu obrony *Antwerpii*, Hrabią Państwa i *Ministrem spraw wewnętrznych* mianował.

Potém zawiéra tenże *Monitor* dwa następuiące *cesarskie*, przez Ministra Sekretarza Stanu Xięcia *Bassano* kontrasygnowane wyroki, datowane w pałacu *Tuilleries* pod d. 21 marca:

1) Stanowi, że, organizowane przez urządzenie królewskie pod dniem 9 t. m., ruchome korpusy gwardyi narodowéy z czynney służby uwolnione bydź maią. Z powodu tegoż urządzenia utworzone korpusy ochotników, maią do tych zakładów powrócić, z których wybranemi były. Prefekci maią sobie poruczonem, iżby broń i inne woyskowe rzeczy, które z magazynów Państwa wydane zostały, na powrót do tychże magazynów oddane były.

2) Znosi nadzwyczayne posiedzenia Rad jeneralnych po departamentach, które przez królewskie urządzenie pod d. 11 marca zwołane były. *Władza nadzwyczayna*, którą toż urządzenie im nadało, odwołnie się, a sprawowanie administracyi *Podprefektom* się porucza.

Daléy twierdzi *Monitor*, w artykule pod napisem „Prefektura Policyi", że niejaki P. *Manbreuil*, który w dawno upłynionym miesiącu kwietniu dyamenty, należące do Królowéy westfalskiey, pod *Montereau* był zabrał, i niejaki *Stevenot*, który niedawno za niewolny werbunek i inne występki był osadzony, w nocy z 19 na 20, przez taiemny rozkaz „*przeszłego Rządu*" z więzienia wypuszczeni zostali.

Inne gazety paryzkie d. 22 marca (między któremi *Journal des Débats* znowu pod tytułem *Journal de l'Empire*, ale wszystkie, nawet i *Monitor*, z *królewskim stemplem* i ze *trzema liliiami* wychodzą) napełnione są po większey części samemi tylko aktami urzędowemi, które już w *Monitorze* przeszłych dni umieszczone były.

Gazeta *Journal de l'Empire* donosi, że P. *Collard de la Salcette* na mieysce P. *Fourier*, który był Prefektem departamentu *Rodanu* (*Lyon*), mianowany został; i twierdzi, że dawnieyszy jeneralny Dyrektor Policyi, P. *Dandré*, otrzymał pozwolenie powrócić do *Paryża*.

Gazeta *Korrespon. hambur.*, donosi z listu z *Paryża*, pod d. 24 marca: „Xiążę *Vincenza* (*Colincourt*) d. 21 t. m., mianowany jest ministrem stosunków zewnętrznych. — Wczora, o godzinie 3ciéy z południa, przybył tu *Józef Bonaparte*, i wysiadł w pałacu *Elisée-Napoléon*. — Gazety nasze zawierają następujący artykuł: „Poseł angielski, Lord *Fitzroy-Somerset*, tudzież osoby do jego poselstwa należące, ciągle się w *Paryżu* znaydują."— Wiele woysk, wyrażają tutéysze gazety, przez *Paryż* przechodzić będzie, do miéysc swojego przeznaczenia. *Bonaparte* rewiją ich odbywać będzie, jak tylko tu przybędą. — Jenerał, Hrabia *Lobau*, mianowany dowódzcą piérwszéy dywizyi woyskowéy; a Jenerał *Lamarque* dowódzcą *Paryża*. — Wiele nowych mianowano Prefektów: między innemi, *Frochot*, dawniéyszy Prefekt departamentu *Sekwany*, został prefektem departamentu *Uyścia Rodanu* (*Bouches de Rhone*); *Jean de Bey*, prefektem *dolnego Renu*; Baron *Breteuil*, departamentu *Nievre*. — Mianowaná jest Kommissya, dla organizowania napowrót Rady Stanu: składają tę kommissyą: Xiążę *Bassano*, Hrabiowie *Defermont*, *Boulay* i *Regnault-de St. Jean d'Angely*. — Radzca Stanu *Pommereul* znowu jest Dyrektorem jeneralnym handlu xięgarskiego i drukarni. — Podług gazet naszych, *Bonaparte* z gwardyi swojéy jednego tylko *Maro* na *Elbie* utracił. — Z liczby 600 ludzi gwardyi bokowéy, którzy za Królem poszli, większa już część powróciła. — Przywrócono już dawniéysze herby i *Lycea* w *Paryżu*. — Wczora dana była uczta na 100 osób: znaydowali się na niéy sami tylko woyskowi, Jenerałowie, Półkownicy, i t. d. — Znowu tu w niedzielę sklepy są otwarte. — Jenerałowie *Lallemand*, wypuszczeni już z niewoli, do *Paryża* przybyli. — Od dnia wczorayszego gwardya narodowa nie pełni służby w *Tuilleries*. Jenerał *Excelmans* z korpusem jazdy do *Bauvais* ztąd

poszedł. — Wczora *Bonaparte* odprawiał rewiją różnych regimentów jazdy, z korpusu Hrabiego *Valmy.* — Gazety nasze zapewniaią, że Xiążę *Albufery* (*Suchet*) uczynił w *Sztrasburgu* przygotowania, około ubezpieczenia granic naszych od napadu wszelkiego nieprzyjaciela.

Gazeta ryzka, *Zuchauer*, wyraża: „Dnia 25 rozeszła się w *Amsterdamie* wiadomość, że *Augereau* pod *Melun* uderzył na woysko *Bonapartego*; bitwa nie była jeszcze skończoną, kiedy goniec z tą wiadomością odjeżdżał. *Ludwik* XVIII, dnia tego znaydował się w *Lille*, a Xżę *Orleans* w *Valenciennes.* — Taż gazeta czyni uwagę: iż to jest nowe w historyi zdarzenie, że w odezwach, które teraz obie strony we *Francyi* wydały, naymnieyszey wzmianki nie ma o *religii*; a duchowieństwo żadnego poselstwa do Króla nie przysłało. Większa jeszcze osobliwość w dziejach, że część woysk została wierna Królowi, druga poszła na stronę wydziercy jego korony, obie zaś strony ani z pistoletu do siebie nie wystrzeliły.”

Podług gazety, *Journal de Francfort*, z *Paryża*, d. 23 marca: „Hrabia *Carnot* objął ministeryum spraw wewnętrznych, wezwał przednieyszych oficyalistów i przystąpił z nimi do poznania różnych szczegółów tego wydziału. — Hrabia *Boulay* pod rozkazami Xięcia Arcykanclérza, ma sobie powierzoną korrespondencyą i rachunki w ministeryum sprawiedliwości. — Woyska angielskie, załogę w *Ostendzie* trzymające, do *Furnes* poszły, na ich mieysce przychodzą nowe woyska z *Anglii.* — Panna *Bourbon* prosiła o pozwolenie pozostania we *Francyi.*

Gazette de France (*pisze Oester. Beob.*) uwiadamia, że Jenerał *Excelmans* (który przed kilką tygodniami królowi do nóg był upadł, dla podziękowania mu za uwolnienie i dla *poprzysiężenia mu niezłomnéy wierności*) d. 20 strażą w *Tuilleries* dowodził, i *że za jego rozkazem*, d. 20 po południu, troykolorowa chorągiew na tymże pałacu utkwioną była. Daley donosi taż gazeta, o mianowaniu P. *Dupont Delporte*, Audytora Rady Stanu, byłego Prefekta departamentu *Tarne*, na jeneralnego Sekretarza w ministeryum wewnętrznem.

Podług gazety *Journal de Paris*, przybył Marszałek *Ney* d. 21, po południu o godzinie 3 do *Paryża.* W teyże gazecie czytamy: „Powiadaią, że Królowi mała tylko część gwardyi jego towarzyszyła i twierdzą także, że Marszałek *Berthier* tylko do granicy go odprowadzi. *O postanowieniu Marszałka Victor nic nie wiadomo.* — Gazeta *Journal General de France* donosi, że *Napoléon*, Hrabiemu *Montesquiou* naczelne dowództwo gwardyi narodowéy paryzkiey, a Jenerałowi dywizyi *Lamarque* dowództwo pierwszéy dywizyi woyskowéy, (którą zarządzał Jenerał *Maison*) poruczył.

Gazeta nadworna *Stuttgardzka*, pod d. 26 marca (pisze tenże *Oester. Beob.*) donosi: „Goniec wysłany z *Kehl*, wieczorem dnia 23 t. m., przywiózł wiadomość, że dnia tego twierdza *Sztrasburg* za *Bonapartym* się oświadczyła. O godzinie 5ey z południa jeździli czwałem po ulicach adjutanci Marszałka *Suchet*, ogłaszali o weyściu *Bonapartego* d. 20 do *Paryża*, powrót jego na tron francuzki, i kończyli okrzykami: *Niech żyie Cesarz*! które przez całe woysko i część ludu powtarzane były. O godzinie 4ey odbył Marszałek rewiią załogi, przyjął przysięgę wierności dla *Bonapartégo*, białe chorągwie jako też herby i cyfry królewskie pozdéymowano, a na to mieysce Bonapartego pozawieszano. Gońców, którzy tamtędy do *Paryża* jechać chcieli, Marszałek *Suchet* nazad odprawił, i oznaymił o weyściu *Bonapartégo* do *Paryża.*

Dowódzca austryacki w *Kehl*, Jenerałmajor *Volkmann*, jak tylko chorągiew tróykolorową utkwioną na wałach Sztrazburskich spostrzegł, rozkazał natychmiast zdjąć na *Renie* połowę mostu ze strony niemieckiéy. Ostróżność ta, na umysle mieszkańców sztrazburskich, podług doniesienia oczewistych świadków, nader mocne wrażenie sprawiło; widzieli oni w tém, czego się *Francya* spodziewać powinna, jeżeli się nie upamięta, i póydzie za dzikim popędem oślepionych żołnierzy, a nie usłucha odezwy prawnego władzcy swego, i ostrzegaiącego ią głosu *Europy.* — Gazeta *Powszechna* donosi od granic kantonu Bazyleyskiego pod d. 23 marca: „Bramy *Huningi* ciągle są zamknięte, i tylko ie otwieraią dla oficerów i podoficerów, którzy wyraźnie mówią, że się bramy ich dla woysk *Bonapartégo* otworzą. Pod *Lorrach* kwateruie mocny korpus woysk wirtemberskich i bawarskich. Codzień przybywa do *Bazylei* wiele uciekaiących rojalistów; widzieć też można wiele Anglików, którzy z południowéy *Francyi* tędy przebiegaią. — *P. S.* Właśnie w tey chwili otrzymaliśmy tu doniesienie, że *Bonaparté* w *Paryżu* i że już jest panem wszystkich twierdz w *Lotaryngii.* Pozawczora w *Befordzie*, a dziś zrana w *Hunindze*, załogi za nim się ogłosiły. W twierdzy téy zataczaią harmaty na wały, i rozszerzaią pogłoskę, że się zbiera woysko francuzkie nad naszą granicą.”

NIEMCY.

Gazeta berlińska, donosi od brzegów *Menu*, pod 26 marca: „Dnia 15 t. m., we 3ch dniach i 16tu godzinach goniec Rossyyski z *Wiédnia* do *Zurychu* przybiegł, z depeszami do sprawuiącego interessa Rossyyskie, Barona *v. Krüdener*, uwiadamiającemi: 1) Że interessa szwaycarskie do pożądanego i prędkiego zbliżaią się ukończenia; 2) że Mocarstwa Sprzymierzone dzielnie wspiérać będą *Ludwika XVIII.* — Xżna *Wallii* w powrocie swoim ze *Włoch* na 15 t. m., do *Bazylei* má przybydź. — Król Wirtemberski posłowi Rossyyskiemu przy dworze swoim, d. 19 wstępną dał audyencyą. — Xiążę Rejent angielski w podarku dla Króla Wirtemberskiego, przysłał okręt ze słoniami, krowami indyyskiemi i wielą innemi zwierzętami osobliwemi.

WŁOCHY.

Gazeta, *Journal de Francfort*, donosi z *Medyolanu*, pod d. 18 marca: „Jenerał jazdy, Hrabia *Klenau*, d. 12, z familią swoią wyjechał do *Wiednia*, zkąd się do *Czech* uda: mianowany on jest Inspektorem jeneralnym woysk tego królestwa — Jenerał Hrabia *Stahremberg* przed kilką dniami tu przybył — Zapewniaią, że regiment *Lusignan* i kilka batalionów Kroatow, które formuią przednią straż woyska austryackiego, do *Włoch* ciągnącego, do *Weneckich* przybyły krajów.

Gazeta berlińska ze *Włoch* pod d. 18 marca donosi: „Z *Medyolanu* do *Mantuy* w 18tu pojazdach przewieziono więźniów, w liczbie których ma się znaydować Jenerał *Lecchi* — Pogłoski o rozruchach w *Rzymie*, o uwięzieniu Kardynała *Pacca*, o jego zabiciu w rozruchu pospólstwa nie potwierdziły się — Na linii od *Po* do *Mantuy* robią się uzbrojenia. W *Piemoncie*, gdzie dowodzi Jenerał Hrabia *Bubna* i w *Sabaudyi* woyska się zgromadzają — *Anglicy* z *Genui* ku *Nizza* idą — W *Alexandryi* mocna austryacka znaydue się załoga.

Gazeta ryska *Zuchauer* wyraża: „10,000 Austryaków posunęło się ku *Rzymowi* dla osadzenia tey stolicy — Z *Frankfortu* pod d. 21szym marca zapewniaią, że Król *Joachim* oświadczył Cesarzowi austryackiemu, całe swe woysko oddać pod rozkazy austryackiego Jenerała. Zezwalając na to oświadczenie, woyska neapolitańskie bez oporu całeby północne zajęły *Włochy*, jeżeliby Król nie był wiernym. (Taż sama gazeta nieco niżey pisze: „*Podług prywatnych niepewnych wiadomości, Król neapolitański Austryi woynę miał wypowiedzieć.*„) — Jenerał *Chasteller* w *Wenecyi* zamordowany został. — Wyspa *Elba* przez austryackie woyska osadzoną została.

NIDERLANDY

Korrespondent Hamburski, umieścił z *Hagi*, pod

d. 27 marca: Nasza dzisieysza gazeta nadworna zawiérá, co następuje: „Nayjaśniéyszy Król Jmć Francuzki d. 23 t. m., z *Lille*, przez *Cortryk* udał się do *Brugge*. „Mówią, iż woyska sprzymierzoné do *Valenciennes* weszły — Z *Limburga* pod d. 24 marca donoszą, że woysko saskie dzisiay rano z okolic *Kolonii* do *Akwisgranu* (*Aix-la-Chapelle*) śpiesznym poszły marszem — Dnia 22 przybył do *Leodyum* Jenerał *Ziethen* ze swoim sztabem i kwaterą główną — Wielkorządzca *dolnego i średniego Renu*, *Sack*, do dalszych rozkazów, zabronił wszelkiéy kommunikacyi z *Francyą* — Marszałek *Bertier* i Jenerał *Maison* tu także przybyli — Jenerał Baron v. *Althen*, hannowerskiemi woyskami dowodzący, z *Gandawy* ku granicy wyruszył. — Pod *Koblentz* znaczny korpus pruski *Ren* przechodzi — Wczora 3,500 ludzi gwardyi angielskiéy z *Bruxelli* do *Tournay* wyruszyli — Xiążę *Oranii* do *Courtroy* i *Menin* z *Bruxelli* wyiechał — Wszystkie tu drogi, do granic naszych prowadzącé, napełnione są woyskami, ammunicyą, artyllervą &c. — D. 24, *Lille*, *Douay*, *Condé*, *Mauberge* i *Vallenciennes* ogłoszano w stanie oblężenia.

Korrespondent Hamburski: z *Bruxelli* d. 24 marca, donoszą: Pozawczora, mocny korpus pruskiey kawaleryi, woyska Jenerała *Kleist*, von *Nollendorff* przeszedł przez *Namur* do *Givet*, i *Philippeville*. W nocy i we dnie przebiegaią tędy gońce z rozkazami: wszystko, w naywiększym woiennym jest poruszeniu: w tych dniach maią tu przybydź czarne pruskie huzary: wszelki wywoz broni i prochu z *Niderlandow* jest zakazany. Mnóstwo ludzi, przybywa tu z *Francyi*. Między przybyłemi znayduią się owdowiała Xiężna Orleańska i Małżonka Jenerała *Maison*.

ANGLIA

z Londynu dnia 2. marca. Zamieszania we *Francyi*, zbliżyły Lorda *Castlereagh* i Pana *Whitbread*.—

Gazety tutéysze o uyściu *Napoleona* z *Elby* umieszczają następujące szczegóły: „Już od trzech miesięcy wszedł on w układy z Marszałkiem *Masseną* i Jenerałem *Marchand*, Wielkorządcami w Prowancyi i Delfinacie. Obadway przyrzekli mu pomoc i obronę; a tym czasem donieśli o tém Rządowi w *Paryżu*. Ministrowie nakazali im udawać. Musieli na pozor przyrzeć wszelkie ułatwienie przybydź mającemu. Naprożno donosił Baron *Boutilliers* Prefekt departamentu *Var*, o poruszeniach w tymże departamencie i nad brzegami. Ministrowie chwalili gorliwość jego, nie dopuścili go do tajemnicy, i oświadczyli mu tylko, że rodem będąc z Prowancyi, wiedzą równie dobrze, jak on, co się dzieje w téy prowincyi. Gdy już plan z obódwóch stron zdawał się bydź doyrzałym, angielski półkownik *Campbell*, musiał, na wyższy rozkaz, mniéy bacznie pilnować *Bonapartégo*, i dozwalać mu mniéy lub więcéy wolności. Związki z brzegami francuzkiemi przez *Genuę* ułatwione zostały. *Massena* kazał wypłynąć trzem fregatom z *Tulonu* i krążyć wedle *Genui*. *Bonaparte* w wiadomym sposobie wylądował z garstką swoich pod *Antibes*. Odjeżdżając, jak sam Półkownik *Campbell* donosi, pożegnał się z nim publicznie, a w żegludze przepłynął wedle eskadry Francuzkiéy. Z początku na rozkaz Prefekta, wszystkie miasta zamykały przed nim bramy; lecz nakoniec pokazało się, że Rząd zawiele zaufał Marszałkowi *Massenie* i Jenerałowi *Marchand*, a przynaymniéy, że ci może nadto ufali woysku. Jenerał *Miollis* bowiem, którego *Massena* wysłał przeciw *Bonapartému*, a przynaymniéy korpus jego, przeszedł do niego. Półkownik *la Bedoyere* zdradził Jenerała *Marchand* i wypędzono go z *Grenoble*, a mieszkańcy i załoga przeszli na przeciwną stronę. Między *Grenoble* i *Lugdunem* nie było już inney siły zbroynéy, a tak *Bonaparté* mógł posuwać się bez przeszkody. Jego wylądowanie i posuwanie się, jest zawsze niezmiernie śmiałem przedsięwzięciem: gdyż tak, jak mu się udało, równie nie udadź mu się mogło; jak mało Rząd pewny był srodków swoich, również mało był pewnym onychże *Bonaparté*.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, z listu z *Londynu*, pod d. 24 marca donosi: „Jedna z gazet tutéyszych wyraża: Wszędzie zdrada towarzyszyła *Bonapartemu*. Ostatnia nadzieja wiernych sług Króla, położoną była na woysku, zgromadzonym pod *Melun*, które zdawało się naylepszym ożywione duchem. Lecz rozproszyło się ono, złożyło broń i przeszło na stronę *Bonapartego*: również postąpiły i inne korpusy, na widok zbliżającéy się tłuszczy. Przez cały ciąg drogi do *Paryża*, nie było ani jednego wystrzału karabinowego lub działowego. Odmiana rzeczy nastąpiła tak nagle, że w historyi nic podobnego doczytać się nie można. Nowa woyna jest nieszczęściem, którego *Europa* uniknąć nie będzie mogła; jeśli nie zechce zostawać w uśpieniu i bydź wystawioną na wszelkie rodzaie złego, jakiemi zagrożoną jest ludzkość. Rząd nasz zmuszony jest przedsięwziąć dzielne środki i należyte uczynić przygotowania. Ileż to wielkich usiłowań trzeba teraz podjąć nanowo! ale nie patrzmy już na przeszłość, a obróćmy całą uwagę na przyszłość. Narod angielski widzi jawnie, że nie ma innego sposobu: widzi się on zmuszonym raz jeszcze dobyć oręża, dla bronienia tego wszystkiego, cokolwiek wolnemu narodowi, drogiém i ważném bydź może. Równie nam, jak i wszystkim europeyskim narodom, idzie tu, o utrzymanie bytu, praw, i szczęśliwości osobistéy. — Jak tylko Lord *Wellington* powróci, zaraz jeśli się tego pokaże potrzeba, wysłany będzie, dla wkroczenia do francuzkich Niderlandów, gdzie nayprzód chorągwie *Burbonów* zatknięte zostały. Oręż powinien bydź jedynném piórem, którém się pisze do głównego nieprzyjaciela.— Kiedy *Bonaparté* pod *Paryż* przyszedł, rozkazał żołnierzom swoim broń złożyć, i uściskać braci swoich, narodową gwardyą, która przeciw niemu wyszła. Ten chytry obrót, na szczęście mu wyszedł: woysko rozpływało się w uczuciach braterskich, a *Bonaparté* wszedł do *Paryża*.— W krótce ma nastąpić oświadczenie *Ludwika* XVIII.— W *Calais*, rozkazał *Bonaparté* przytrzymać wozy familii królewskiéy. W *Dieppe* włożono embargo. — Z początku powiadano, że *Ludwik* XVIII, uda się do *Anglii*, ale to się nie sprawdza. N. Pan przybył do *Lille* z Xięciem *Berry*; dziewięćdziesięcioletnim Xięciem *de Condé*, z woyskiem swojego domu, którému Marszałek *Marmont*, dowodził, a które będzie bardzo pomocném do wspólnego działania z woyskami w *Niderlandach* rozłożonemi. N. Pan, przybywszy do *Abeville*, wysłał list do Xięcia Regenta.— W pojeździe przy Królu, w czasie podróży, znaydowała się Xiężna *de Serrent*, (guwernantka Xiężniczki *d' Angouleme*, któréy córka niedawno się spaliła)— Pogłoska, że przed odjazdem Króla spisek się zrobił, jest fałszywa.

Z 19 na 20ty nocował *Bonaparté* w *St. Cloud*.— Pokóy z *Ameryką* zawarty, daie nam sposobność połączenia całéy naszéy siły ze sprzymierzonémi.— Na wszelki nowy wypadek rzeczy, jak nayśpiesznéy przywołano 25 *batalionów* z *Ameryki* północnéy.— Xiężna *de Castris*, wiele *Francuzów* i *Anglików* ciągle z *Paryża* do *Anglii*, przybywa.— Z *Francyi* przywieziono do *Anglii* wiele pieniędzy i kosztownych rzeczy, a z *Rouen*, *Havre*, i innych miéysc kilkaset wyniosło się kupców.— *Monsieur* témi dniami był w *Calais*.— Wszystkie nasze liniiowe woysko stanęło na stopie woiennéy; we wszystkich portach nagły zaciąg maytków.— Lord *Wellington* będzie miał w *Niderlandach* pod swojém dowództwem angielskiego i hanowerskiego woyska, około 70,000 ludzi.— Marszałek *Oudinot*, który ze starą gwardyą był wyszedł, z kilką tylko oficerami do *Metz* powrócił.— Regimenta jazdy i dragonów, 3, 5, 7, 10, 11, 16, i 18, odebrały rozkaz, iśdź natychmiast ku brzegom, skąd niezwłócznie na okrętach do *Niderlandów* popłyną. Hrabia *Uxbrigde*, doświadczeńszy niż *Sir Arthur Paget*, dowodzić niemi będzie. — Rząd wysłał rozmaite *kutry* do *Calais*, dla przewiezienia ztamtąd przybywających *Anglików*.— We środę, d. 22 marca o god. 2. z połu-

dnia, przybył tu z *Paryża* goniec Stanu, P. *Robinson*, z depeszami od Lorda *Fitzroy Sommerset*, Radę Stanu natychmiast zwołano. — Wielkie mnóstwo dział zabieraią na okręta, dla przewiezienia do *Ostendy*. — Rząd naiął wiele statków przewozowych, dla przesłania woyska do *Niderlandów*. — Flotta wschodnio-indyyska podięła d. 20 marca kotwicę w *Plymuth*. — Jeneralny Pocztamt tutéyszy, ogłosił, iż nie będzie już przyymował żadnych listów do *Francyi*. — Wydane są rozkazy Lordom porucznikóm hrabstw rozmaitych w *Anglii*, aby rozwiązane nie dawno milicyyne regimenta, na powrót zwołano. — Rozkazano także od tutéyszéy policyi, ażeby, jak nayściśleyszą dawano baczność na cudzoziemców podeyrzanych, którzy z *Francyi* przybywaią, lub do niéy się udaią. — Mówią, że francuzki minister woyny, Jenerał *Clarke*, Xiąże *de Feltre*, już przybył do *Anglii*. Jednakże przybycie jego do *Londynu*, jeszcze nie ogłoszone — Gazeta wieczorna, *the Sun*, zawiera co następuje: na mocy wyższego upoważnienia, możemy donieść, że Xiążę *de Bourbon*, organizuje *Vendée*, gdzie naywiększy okazuje się zapał dla Króla. Wiele można oczekiwać od oyca zabitego Xięcia *d' Enghien*, będącego na czele wiernego ludu. — Przed wyjazdem z *Paryża Ludwik* XVIII rozesłał do zagranicznych posłów następną okolną notę, podpisaną przez Hrabiego *Jaucourt*: Minister państwa, któremu poruczono tymczasowe sprawowanie interessów zewnętrznych, odebrał od Króla rozkaz, aby uwiadomił Panów NN., iż N. Pan okolicznościami jest zmuszony, opuścić stolicę. Z ukontentowaniem N. Pan będzie patrzał na to, jeśli członkowie dyplomatycznego ciała, przy jego dworzé akredytowani zgromadzą się do *Lille*, dokąd i N. Pan się udaje. Jednakże niechce N. Pan postanowieniu tych przeszkadzać, którzy zamyślaią do dworów swoich powracać. — Francuzkie kleynoty koronne, między któremi znayduje się i wielki brylant, który dawniéy *Bonapartè* na rękojeści u szpady nosił, jest już w *Londynie*. Hrabini *Wellington* przywiozła go z sobą.

Hiszpania.

Madryt dnia 6 *marca*. Król zaymuje się urządzeniami, których skutki koniecznie bydź zbawienne muszą. Tyczą się one nie tylko rozmaitych wydziałów administracyi publiczney, ale nawet dworu królewskiego. Nie schodzi tronowi na świetności, lecz zrzeczono się niepotrzebnych wydatków, na które dawniey miliony marnotrawiono. Król wypędził ze dworu swego etykietę, zaprowadzoną od Xiążąt domu Burgundzkiego. Zaniechano zupełnie łowów, które były panującym smakiem ostatnich monarchów naszych, a prócz znacznych nakładów, zwykle dwa razy na dzień ponawiane, naywiększą część czasu na próżno zabierały. Od wstąpienia na tron *Ferdynanda* VII, znaczne lasy na około *Madrytu*, obrócono na właściwszy użytek. Niektóre dzielnice użyto na opał; inne wycięte, zamieniły się w pola i ogrody. Zabawy *Ferdynanda* nie są kosztowne. Sposób życia jego jest tak skromny, jak gdyby był prywatnym człowiekiem; jego obyczaje są równie czyste, jak jego Nayjaśnieyszego Oyca. Wstaie bardzo rano. Po śniadaniu wyieżdża bez gwardyi i bez służących. Ekwipaż jego nader jest skromny, równie jak ubiór, który zwykle nosi. Często bywa na śniadaniu u Xiążąt *Hijar* lub *Frius*. Nayczęściey większą połowę dnia poświęca na oglądanie publicznych zakładów, szkół, rękodzielni i t. d. Rozmówny i uprzeymy dla każdego, zna dobrze, że sprawiedliwość i łagodność są naywłaściwszemi zaletami, do utrzymania blasku tronu i godności Monarchy. Zastanowiwszy się nad prostotą jego smaku i dobrocią charakteru; widząc w naywiększey części jego urządzeń staranną piecza, przez którą kunszta, nauki, rolnictwo i handel, znowu zakwitają w *Hiszpanii*; patrząc na wielką oszczędność zaprowadzoną od niego, (utrzymanie dworu jego kosztowało przedtém 2,000,000 piastrów) przyznać potrzeba, że ten młody Monarcha, zamiast, aby miał bydź uważany za nieprzyjaciela liberalnych wyobrażeń, owszem na miłość i poszanowanie ludow swoich, istotnie zasługnie. (*Kor. Ham.*)

W niektórych exemplarzach przeszłego 27go numeru gazety Kuryera Litt., znayduje się omyłka, z Wilna: *JW. Porucznik Rott*, czytać należy: *JW. Jenerał Porucznik Rott. &c.*

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z osób poniżey wyrażonych składaiący się, na skutek Remissy Sądu Głgo Miń: Departamentu 2go, między JW. Józefem Gabryelem Oskierką Podkomorzym Chełmińskim, i Kawalerem, a onego Kredytorami i pretensorami 1811 Roku Julii 18 d. nastałey, Texę, i Exdywizyią Kamienicy w mieście Mińsku sytuowaney, Dóbr Szacka z folwarkami w Powiatach Mińskim, i Jhumeń: leżących, oraz folwarku Parfianowicz z attynencyami, w Powiecie Wołkowyskim, Gubernii Grodzieńskiey znayduiącego się, i dalszych wszelkich tegoż JW. Podkomorzego Oskierki funduszów determinuiącey, niemniey skutkiem Dekretu w tymże Sądzie Exdywizorskim 1811 Roku Augusta 20 dnia zaszłego pierwszo ziazdowego. Ktemu powodem wyszłey z Sądu Głgo Miń: Departamentu 2go późnieyszey rezolucyi, tęż Exdywizyią kontynuować nakazuiącey, za wydanemi obwieszczeniami ad fundum wyrażonych Dóbr Szacka Roku teraźnieyszego 1815 dnia 15 Januaryi ziachawszy, i wnaszane między Proceduiącemi stronami niektóre kwestye, i spory załatwiwszy, dla nieuzupełnioney dotąd przez Proceduiące strony przeznaczoney Komportacyi. i dla przybyłych teraz nowych Maiątku Samuyłowicz, w Gubernii Grodzieńskiey, w Wołkowyskim Powiecie leżącego i dalszych, i pomiarów, za zgodą stawaiących stron, na ostateczne teyże Exdywizyi rozsądzenie, do d. 27 Jul: r. teraźnieyszego 1815, Po uznaniu proceduiące strony złożenia w tym Sądzie Exdywizorskim Komportacyow, odroczył. Na iakowy termin, aby wszyscy JW Józefa Gabryela Oskierki Podkomorzego Chełmińskiego i Kawalera Kredytorowie, i iakiegobądź tytułu pretensorowie, a z rzędu tych, i JW. Kazimira Norbertowa Zilińska Sędzina Pokoju Ptu Jnowrocławskiego, Jnterwencyią do tego Sądu przez Pocztę przysyłaiąca ze wszystkiemi dowodami swemi, przed ten Sąd Exdywizorski, sub amissione swych pretensyiow, iawili się, mocą Remissy Departamentowey Sądu Głgo Minskiego powyżey wyrażoney, obowiązuie. Przytem, że dla wszystkich nie stawaiących Kredytorów, i pretensorów JW. Podkomorzego Oskierki Amissyia skutkiem Departamentowey Remissy przez Sąd ninieyszy Exdywizorski zapisana zostanie, ostrzega. Karol Towiański Exdywizor. Piotr Zawadzki Exdywizor. Wincenty Pawęcki Exdywizor.

3. Dekretem Remissyinym Magistratu Minskiego w roku przeszłym 1814 9bra 12 dnia zapadłym, cały ogólny Maiątek Minskiego Mieszczanina Star: Herca Jokowicza Pinsa oddany i przeznaczony na satysfakcyią Kredytorów, a dla rozdziału tegoż Herca Maiątku Sąd Texarorsko-Exdywizorski naznaczony — Któren w dniu 15 xbra 1814 roku zebrawszy się i Juryzdykcyią swoią ufundowawszy, w dniu 7 Januar: 1815 roku iako w terminie z odroczenia wypadłym, postanowił: 1. Cały ogólny Maiątek wyrażonego w Górze Herca Pinsa po zinwentowaniu oddać w Administracyą fundusz pewny maiącemu, aż do zebrania się Kredytorów i pretensorów — 2do Iżby zaś Kredytorowie i Pretensorowie scielący pretensyą do Hersa Pinsa, o niníeyszym postanowieniu Sądu Exdywizorskiego zawiadomieni byli, awizacyią do gazet Kuryera Litewskiego na trzy krotne opublikowanie przesłać — 3tio. Komportacyą wszelkich Obligów zapisów lub jakiegobądź tytułu tranzaktów dla wyświecenia ogólney massy długów Herca Pinsa dzień 1szy Apryla teraz idącego roku z persystencyią cztero tygodniową przeznaczyć — 4to: Termin zaś ostateczny do ziazdu Sądu Exdywizorskiego dzień 7 Julij 1815 roku naznaczyć. — W którym terminie ażeby strony wszystkie i ze wszelką gotowością do Sądu ninieyszego pod utratą ich pretensyiow stawali zalecić — 5to: Komportacyia wyrażona przy dokładnych regestrach sporządzona dopełniać się powinna w Kancellaryi Magistratu Minskiego za Rewersem wydanym od Regenta Sądu Exdywizorskiego W. Felix Wiernikowskiego. Józef Baszyński Prezes Exdywizyi Józef Bohuszewicz Burmistrz. Abraham Salomonow Burmistrz Exdywizor. Felix Wiernikowski Regent Sądu Exdywizorskiego.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

3. JW. Minister Spraw wewnętrznych udzielił JW. Gubernatorowi Cywilnemu Wileńskiemu postanowienié Rządzącégo Senatu, ażeby wszystká slachta, która dotąd w Deputacyách Slacheckiego Zgromadzenia dowodów ślachectwa swojego nie złożyła; i któréy imiona nie są zapisané do xięgi ślacheckiéy rodowitości, dopełniła tego koniecznie, w przeciągu trzéch lát pierwszych: w przeciwném bowiém zdarzeniu, za nadéyściém wyborów ślacheckich, ci ze ślachty, których imiona nie znáydują się w guberskiey xiędze ślacheckiéy rodowitości, nie mogą, na mocy prawa, bydź przypuszczonymi do wyborów, i nie mogą bydź wybieranymi na urzędy. Rząd Guberski Wileński, ziemskim i mieskim Policyóm zaleciwszy, aby o tém przez publikaty ślachtę tutéyszéy gubernii uwiadomiły i na to rewérsa wzięły, obwieszczenie ninieyszé do gazet jeszcze podaje, aby się nikt nie mógł składać niewiadomością o tém. Dnia 26 marca 1815 roku.

Podpisano: *Sowietnik Machwitz.*
Sekretarz Dmitrewski.

3. Stosownie do Náywyżéy potwierdzonéy opinii Rady Państwa, pod dniem 1szym stycznia, teraźnieyszego, 1815 roku, zabronioną została cyrkulacyá cudzoziemskiéy drobnéy monety, czyli bilionu, w guberniach *Kurlandzkiey* i *Inflandzkiey*. W celu wykonania tego postanowienia, przedsięwzięte były, pod bezpośredniém rozrządzeniém JW. Ryzkiego i Kurlandzkiego Gubernatora Wojennego, wszelkie potrzebné środki, a skutkiem ich, kurs bilionu cudzoziemskiego, od dnia 1go stycznia roku teraźnieyszego, zupełnie zabroniony został, i, gdzieby się on okazał, podpadnie konfiskacie: ponieważ w przeciągu 1814 roku, wskazaną była mieszkańcóm wszelka dogodność wymiany jego na monetę rossyyską, lub, wysłania za granicę; ale w miéyscách gubernij Litewskiéy, graniczących z *Kurlandyą* i *Inflantami*, *berlinki* i inny bilion kurs mają, które zawożoné przez żydów z *Inflant* i *Kurlandyi*, na powrót przez wieśniaków tam przychodzą. Zaczém, dla przecięcia tego, JW. Minister Skarbu uczynił odezwę do JW. Gubernatora Wojennégo Litewskiego, a JW. Gubernator Wojenny przełożył tuteyszému Rządowi Guberskiemu; aby mieszkańców, graniczących ze wspomnionémi gubernijami, przez publikaty uwiadomić, o zabronionéy cyrkulacyi cudzoziemskiego bilionu, a razem, ponowić zalecenia w pogranicznych powiatach, do których z guberniy pomienionych cudzoziemska drobná moneta wkraśdź się mogła, szczególniey na czás przyszły, iżby, jako cyrkulacyá takowego bilionu, na skutek Náywyższych Rozkazów, jest zakazaną, nikt jego, ani w przemianie monety rossyyskiey i assygnacyy, ani w żadném innném zdarzeniu, nie przyymował, ani wydawał, pod obawą konfiskaty i surowego podług práw ukarania. Dla czego, Wileński Rząd Guberski, do wszystkich tutéyszey gubernij mieskich i ziemskich Policyy, równie o zapublikowaniu ninieyszego postanowienia, jako i postrzeganiu jego z naywiększą surowością i czuynością, uczyniwszy zalecenia, aby cudzoziemská drobna moneta nie była przywożoną zzagranicy, i pod żadnym pozorem kursu i cyrkulacyi nie miała, pod surową, za dopuszczenie tego, samychże Policyy, odpowiedzialnością; dla lepszego o tém uwiadomienia, aby nikt nie mógł składać się niewiadomością o takowém postanowieniu, czyni się jeszcze ze strony Rządu ninieysze przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłoszenié. Dnia 26 marca, 1815 roku.

Podpisano: *Sowietnik Machwitz.*
Sekretarz Dmitrewski.

3 Od Wileńskiego Rządu Guberskiego, czyni się Obwieszczenie, iż za nieopłatą przez byłego Marszałka Kowieńskiego Zawiszę, należnego od niego miastu Kownu długu 9,000 czerwonych złotych, i procentów 2,400 także czerwon. złotych, postanowiono poddane przez niego na Ewikcyą tego długu maiątki pomienionego Zawiszy Szłapoberże i Nowoberże w powiecie Szawelskim położone, dla wybrania takowéy należności miasta, wypuścić na trzy lata w arędę przez publiczną licytacyą którą determinowano odbywać w Izbie Skarbowéy Wileńskiéy; chcący przeto wziąć pomienione maiątki, w arendę, zechcą przybydź dla licytacyi z dostatecznemi i prawnemi ewikcyami, w terminach 1szym 9go, 2gim 12go, a trzecim i ostatecznym dnia 15 kwietnia roku teraźnieyszego. Dnia 28 marca 1815 roku. (podpisano) Sowietnik Machwitz.
Sekretarz Dmitrewski

1. Od wileńskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie: iż na wypuszczenie w dzierżawę w Gubernii wileńskiey stacyy pocztowych, naznaczoné zostały terminy, dla odbycia licytacyi, w dniu 20 i 25 teraźnieyszego miesiąca kwietnia w miastach powiatowych pod przewodnictwem JWW. Marszałków Powiatowych, spólnie z Sądami Ziemskiemi, a dnia 3 następującego maia w Skarbowey Izbie Wileńskiey dla zawarcia już kontraktów; życzący przeto sobie wziąć w dzierżawę stacye pocztowe, zechcą się stawić na pierwsze dwa terminy do miast powiatowych do JWW. Marszałków powiatowych, a na trzeci ostateczny, do Skarbowey Izby Wileńskiey z dostatecznemi na ten przedmiot zabezpieczającemi należyte utrzymanie stacyy pocztowych ewikcyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Zenon Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

1. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie: iż Sukcessorowie zmarłego Sowietnika Koleskiego i kawalera orderu ś. Stanisława, Ignacego Hrabi Krosnowskiego, a mianowicie: brat jego, Antoni Krosnowski, z dostateczuémi dowodami prawnemi, w czasie prawém przepisanym, przybywał do ustanowionego w kraju Tarnopolskim Komitetu, dla odebrania pozostałego po śmierci pomienionego Krosnowskiego, majątku nieruchomego. Zagrabiele zwanego, z należącemi do niego attynencyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Z. Machwitz.
Sekretarz Dmitrewski.

1. Skutkiem Dekretu Exdywizorskiego Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dniu 3 xbra 1814 roku na podział massy maiątku po zeszłym z tego świata Stanisławie Niewiarowskim pozostałego, Dyllacye właściwe rodzajowi sprawy determinuiącego, że dworek ze wszelkiemi budowlami do onego należącemi, z browarem, naczyniami browarnemi, miedzią browarną i dalszą ruchomość w tymże dworku nayduiąca się pod brzegiem wilii idąc ku Antokolowi pod Nrem 1370 położony, â po rzeczonym Niewiarowskim pozostałe, w terminach dni 12 20 i 21 idącego roku i msca aprylа więcey daiącemu przez publiczną licytacyą na wieczność wyprzedawać się będzie, o tém przez ninieyszą awizacyą wszystkich zawiadamiam. Pisan w Wilnie 1815 roku aprylа 6 dnia.
Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

1 Sąd taxatorsko Exdywizorski, na maiątki JWW. Moryconich w Degulach były, zapromulgowawszy Dekret Ocześwisty w dniu 27 marca roku idącego, położył w nim warunki, iż niepierwiey każdy obiąć sądzoną schedę będzie mieć prawo, aż na ogólną oprzysiężę rotę, oraz każdy któryby do dnia 31 Julii roku teraźnieyszego przed Sądem jakiegokolwiek bądź w Gubernii Litewsko Wileń. Powiatowem nieoprzysiągł, podlega amissyi i pretensyą utraca. O czém gdyby każdy kogo interessować może, mógł wiedzieć, przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. Mateusz Woynowski Regent Exdywizor.

1 Niżey na podpisaniu wyrażony, obwieszczam całą Familią w obwodzie Białostockim będącą, ś. p. Jmć Xiędza Karola Słowikowskiego, byłego Altarysty Komayskiego, który żyć przestał mca februarii 21 dnia roku idącego, bez testamentowey dyspozycyi. Zostawił szczupłą ruchomość będąc wielu dłużnym. — Proszę aby jawił się kto z Familii, dla rozporządzenia pozostałością, na dzień 15 maja 1815 roku — Po upłynionym bowiem wyż wzmienionym terminie, będzie ruchomość przedana przez publiczną licytacyą, w celu zaspokojenia Kredytorów. Datt w Łyntupach 1815 roku marca 28 dnia.
Kanonik Brzeski Dziekan Zawileyski.
Xiądz Wiktor Zawadzki.

2 Na Skutek Dekretu Ziemskiego Pttu Nowogrodzkiego w roku 1814 8bra 29 zapadłego, taxę i Exdywizyą Folwarku Haciszcz w Powiecie Nowogrodzkim położonego, po zeszłym Benedykcie Hryniewskim Rotm: Nowogr: pozostałego przeznaczającego, Sąd Exdywizorski w dniu 20 febr. teraźnieyszego roku in fundo tegoż folwarku Juryzdykcyą otworzywszy, wymiar, komportacye nakazał i inne akcessoryyne kwestye załatwił, a ku ostatecznemu rozsądzeniu się i ukończeniu dzieła dzień 25 aprila roku teraźnieyszego do powtórnego zjazdu naznaczył, w którym terminie izby Kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hryniewskiego do oczewistéy rozprawy przystępowali, tenże Sąd Exdywizorski przez Gazetę ogłasza. — Antoni Szpichalski
Gran: Nowogr: i Exd: Reg:

2. Wypis z ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego. Roku tysiąc ośmset pietnastego, mca marca trzynastego dnia.

Po odwołaniu Sądów Grodzkich ptu Wileń. przed aktami tegoż ptu, stawając obecnie JPan Adam Godiewski, oświadczenie niżey w treści wyrażone do Akt podał, które co do słowa w księgi wpisując, tak się w sobie ma: „Oświadczenie imieniem JWWJPP. Ignacego i Teressy z Reuttów Byczkowskich, Star. Jawkuń., na WWJPP. Jerzego i Konstancyą z Piewcewiczów Krassowskich Horodniczych Mińskich w rzeczy następney: w roku tysiąc ośmset czternastym, februaryi dnia osmnastego, obżałni zawarli kontrakt z żałącemi się o trzyletnią possessyą Folwarku Moniakowa w Mińskiey Gubernii w Pcie Wileyskim leżącego, między innemi obowiązkami w takowym dokumencie w pierwszym punkcie jest warunek pryncypalny: „Ze jesliby WW. Krassowscy w roku te„raźnieyszym tysiąc ośmset pietnastym, marca pier„wszego dnia, nie zaliczyli do rąk żałących się rubli „srebr. tysiąc sto pięć, tedy od posessyi folwarku „Moniakowa odpadają, i oną żałący się dnia jedena„stego apryla, są mocni objąć do swego władania„, Gdy zatém oczewiście obżłni sprzeciwiając się czytelnym wyrazom kontraktu, summy wyżey wyrażoney nie tylko dnia pierwszego ninieyszego miesiąca żałącym się nieopłacilicie, ale nadto jeszcze obżłny Krassowski własnoręcznym listem pisanym do żałącego się Byczkowskiego dnia dwódziestego szóstego februaryi, z Wileyki, że nie możesz mieć na terminie summy, wyznałeś — Przeto żałący się pilnując się wyrazów dokumentu obżłnych o nieuskutecznienie opisów manifestują, i że folwark Moniaków dnia jedynastego apryla, roku teraźnieyszego do swoiego władania obeymą, uwiadamiają, tudzież dalsze powyższego dokumentu warunki, że wypełnią ogłaszają, nadto jeszcze gdy z naypewnieyszych doniesień żałący się maia wiadomość, że obżłni Krassowscy niewolnie puszczę Moniakowską dezolujecie, brusy w oney wyrabiacie i żydom w arędę zawodzicie — O co wszystko nim z obżłmi czynić się będzie prawem, ninieyszem oświadczeniem zażalają się — Pisan tysiąc ośmset pietnastego; miesiąca marca, piątego dnia. U tego oświadczenia podpis taki: takowy Manifest własną ręką, podpisuię: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie Ptu Wileń. wpisane. — Z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką ptu Wileń. jest wydan. Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.

3. Za Dekretem Magistratu Miasta Wilna dnia 5. zaszłym a 6 ogłoszonym w mcu februar: 1815 roku, w Sprawie Kredytorów Zyda Bencyana Josielowicza Jaspy, z Debitorami i Possessorami Eliaszem Josielowiczem Frumą Monsowną, Notką Eliaszewiczem i dalszemi, postanowiono wyprzedać maiątek onego Bencyana Josielowicza Josielowicza po wydanie zatym świadectwa do władzy wykonawczéy, przez tenże Sąd ja Urzędnik niżey podpisany, jako delegowany po zinwentowoniu, a przez użytych Rzemieślników i maystrów, po otaxowaniu dom w mieście Wilnie na ulicy niemieckiey pod Nrem 83 położony, przez publiczną licytacyą wyprzedawaz będą, aby przeto Jchmość Ambieńci dla nabycia wicznością w terminach dnia 26 aprila pierwszym, dnia 1 maia drugim, i trzecim ostatecznym dnia 3 maia 1915 roku, do mieysca ubikacyi rzeczynego domu przybyć i naydywać się raczyli, czyni się ninieysza awizacya, którą jako Urzędnik delegowany podpisuię. 1815 mca aprila 2 dnia.
Franciszek Poznański Radny M. Wilna.

3 Z dnia 28go na 29ty marca, okradziono w nocy piwnicę w Domie W. Abramowicza pod Nrem. 205 w któréy następne rzeczy zginęły: Ætheru sulphurycznego w trzech flaszach okrągłych szkła saladynowego funtów ośm. Ætheru octowego w jedney flaszy okrągłéy funtów sześć. Ætheru saletrowego alkoholizowanego czyli spiritus nitri dulcis w dwóch flaszach półgarcowych białych czworobocznych z korkami szlifowanemi funtów ośm. Kamfory w trzech garkach glinianych dużych bez polewy, funtów czterdzieście. Balsamu opodeldoch słoików 42 podłużno okrągłych na wierzchu z karteczkami drukowanemi. — Uprasza się ktoby o takowych rzeczach doniósł w ogóle lub pojedynczo do Policyi M. Wilna, lub do Apteki w rzeczonym wyżéy domie sytuowanéy, lub o sprawcach tego złodzieystwa powziął wiadomość, może się sprawiedliwéy i przyzwoitéy spodziéwać nagrody. K. Wagner.

1 Kalixt Daniłowicz T. S., oświadcza się przed Sądem i publicznością, iż płacić będzie na S. Jerzy następny 1815 aprila 23, summę rubli 600 srebr.; W. JP. Janowi Jurszy; lecz W. JP. Jursza nie obiecuie zwrócić obligu, owszem wymawia się, ze Oblig skradziony, przeto Oświadczaiący się, każdego ktobykolwiek miał pomienioną inskrypcyą w swoim ręku, ażeby oną extradował, lub dowodził legalności jéy possessyi przed terminem S. Jerzego, jawiąc się do X. Rafała Daniłowicza błgo. Rektora Wileńskiego mieszkaiącego w Klasztorze Piiarskim przeciwko XX. Dominikanów S. Ducha; inaczéy Oświadczaiący się summę rubli 600 za pomienionym Obligiem należną W. JP. Jurszy wyliczy; a Possessor inskrypcyi bądź prawny, bądź nieprawny, po tym ostrzeżeniu nie będzie mógł rościć żadney pretensyi, a Oblig będzie uważany jako skradziony istotnie, i jako nieważny. A zatym ażeby nikt pomienionego Obligu nie ważył się nabywać, ani brać w zastaw, lecz owszem ażeby każdy uważał za nikczemny jako opłacony, zastrzega się. Takowe oświadczenie podpisuię, 1815 aprila 7. *Kalixt Daniłowicz.*

1 Kazimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i Kawaler, chcąc dopełnić winną satysfakcyą Kredytorom swego Stryja ś. p. X. Joachima Sulistrowskiego Kanonika Wileń:; ma honor ich prosić jako téż Debitorów na dzień 23 aprila 1815 r. do Wilna dla wspólnego skomunikowania się i zrobienia dogodnego wzajemnie układu.

1, W handlu nowozałożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdyś Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiey Staroścíney Puńskiey, idąc ku Ostrey Bramie położonym, znayduią się świeżo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z fruktow i jegod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syrop do wody wielugatunkowy, dostać tego można w każdey porza za bardzo stosowną cenę.

1. Zydzi Hirsza, i Mousza Leybowiczowie, Zelkindowie, Klaczkowie Kupcy i Mieszczanie Wileń. kupili kamienicę od niżey podpisanego pod Nrem 356 leżącą, zostali wszakże gotowey rękodayney summy niżey podpisanemu dłużnemi rubli sr. 1500 naznaczając termin opłaty 1815 roku marca 19 d. z ewikcyą na tymże domie, gdy jednak takowey summy w terminie nieopłacili, zawód i nierzetelność Kupoom mniey przyzwoitą dopełnili przeto uprzedzaiąc niżey podpisany, iżby z pomienionemi Kupcami Klaczkami, nik o takowy dom jako ewikcyą obniesiony, naruszaiąc bezpieczeństwo, pomienionego długu, w układy wchodzić nie śmiał, i żadna jego kaucya i publiczna hypoteka dom tenże dotykaiąca kursu swoiego z podstępu mieć nie mogła, ninieysze ostrzeżenie z dozwolenia praw zamieszczaiąc, własną ręką podpisuię. Msca apr. 6 d.
Nadworny Sowietnik Bitner.